

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Ławnik SN Marek Totleben

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie obwinionego K. N. - sędziego Sądu Okręgowego w E.,
na posiedzeniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 31 stycznia 2023 r.
po rozpoznaniu odwołania Ministra Sprawiedliwości
od postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu z
dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt ASD 1/2020

postanawia

**uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi
Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu do
ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku skierował wniosek o rozpoznanie w postępowaniu dyscyplinarnym sprawy sędziego Sądu Okręgowego w E. - K. N., któremu postawiono zarzut tego, że: „w dniu 30 kwietnia 2020 r. w godzinach do 16:47:37 od 16:48:36 na drodze publicznej między miejscowościami K. i E. prowadząc samochód marki [...] o numerze rejestracyjnym [...] nie stosował się do ograniczenia prędkości do 50 km/godz. w obszarze zabudowanym wynikającego z art. 20 ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2020.110) w ten sposób, że prowadził pojazd z prędkością co najmniej 70 km/godz., a w okresie od godziny 16:47:54 do godziny

16:48:19 z prędkością w przedziale od 101/2 km/godz. do 106/7 km/godz., co stanowi wykroczenie z art. 92a Kodeksu wykroczeń”.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt ASD 1/2020, Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu:

1. na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 i 11 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p. umorzył postępowanie wobec stwierdzenia, że obwinionemu nie zarzucono popełnienia deliktu dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 107 § 1 p.u.s.p.;

2. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p. odroczył sporządzenie uzasadnienia do dnia 15 marca 2021 roku ze względu na skomplikowany charakter sprawy;

3. na podstawie art. 133 p.u.s.p. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniósł w dniu 22 kwietnia 2021 r. Minister Sprawiedliwości, którzy zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionego, podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 81 § 1 p.u.s.p. przez jego wadliwą wykładnię oraz art. 17 § 1 pkt 9 i 11 k.p.k. przez ich bezzasadne zastosowanie, która miała wpływ na treść orzeczenia.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej o wykroczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie wywiedzione przez Ministra Sprawiedliwości - jako w pełni zasadne - doprowadziło do konieczności uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd *meriti*, wskutek nieprawidłowo dokonanej wykładni art. 81 § 1 p.u.s.p., błędnie bowiem przyjął, że w niniejszej sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co skutkowało wadliwym postanowieniem o umorzeniu postępowania.

Sąd I instancji trafnie zauważył, że na gruncie art. 128 p.u.s.p. także w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym sędziów obowiązuje wyrażona przez ustawodawcę w art. 14 § 1 k.p.k. zasada skargowości, zgodnie z którą organ procesowy wszczyna i prowadzi postępowanie na skutek skargi podmiotu bezpośrednio zainteresowanego rozstrzygnięciem. Wniosek o ukaranie jest niewątpliwie niezbędnym elementem determinującym możliwość zarówno wszczęcia, jak i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu. Dla merytorycznego rozpoznania przez sąd sprawy dyscyplinarnej wymagane jest zatem skuteczne złożenie i utrzymywanie określonego żądania przez właściwego rzecznika dyscyplinarnego. Wszczęcie postępowania sądowego zasadniczo uzależnione jest od skargi uprawnionego podmiotu, a jedynie wyjątkowo – jako odstępstwo od zasady – istnieje możliwość działania przez sąd z urzędu (zob. S. Stachowiak, *Wpływ zasady skargowości na formę współczesnego polskiego procesu karnego* [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Prof. S. Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 485–491).

Nie sposób jednak podzielić stanowiska sądu *a quo*, iż w przypadku zachowania wypełniającego znamiona wykroczenia, jednoczesne niewskazanie popełnienia deliktu dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 107 § 1 p.u.s.p. w postanowieniu o przedstawieniu sędziemu K. N. zarzutów, prowadzi do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, przesądzającego o konieczności umorzenia postępowania dyscyplinarnego.

Zasadniczą dla weryfikacji trafności podnoszonego przez skarżącego zarzutu jest w niniejszej sprawie odniesienie się do kwestii odpowiedzialności prokuratora za wykroczenie, które to zagadnienie pozostaje sporne zarówno w literaturze przedmiotu, jak i orzecznictwie, co słusznie sygnalizował w wywiedzionym środku zaskarżenia skarżący.

Odpowiedzialność sędziów za wykroczenia reguluje uprzednio wspomniany art. 81 § 1 p.u.s.p., zgodnie z którego treścią sędzia za wykroczenia odpowiada

tylko dyscyplinarnie. Ustawodawca wprowadził zatem w zakresie odpowiedzialności sędziego za wykroczenia instytucję immunitetu materialnego, co oznacza, że w stosunku do sędziów nie stosuje się trybu postępowania określonego przez przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Wskazane unormowanie co do zasady nie daje sędziemu możliwości wyboru pomiędzy odpowiedzialnością za wykroczenie w trybie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, a odpowiedzialnością dyscyplinarną. Będzie to zawsze odpowiedzialność w postępowaniu dyscyplinarnym, gdyż sędzia nie może się zrzec immunitetu materialnego. Wyjątek od tej zasady został wprowadzony w art. 81 § 3 p.u.s.p., który stanowi, że w przypadku popełnienia przez sędziego wykroczenia, o którym mowa w rozdziale XI ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2019 r. poz. 821 i 1238 oraz z 2020 r. poz. 568, 956, 1086 i 1517 - dalej jako k.w.), przyjęcie przez sędziego mandatu karnego albo uiszczenie grzywny, w przypadku ukarania mandatem karnym zaocznym, o którym mowa w art. 98 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2020 r. poz. 729, 956 i 1423), stanowi oświadczenie o wyrażeniu przez niego zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności w tej formie. Wyrażenie przez sędziego zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej w trybie określonym w § 3 wyłącza odpowiedzialność dyscyplinarną (art. 81 § 5 p.u.s.p.).

W rezultacie wykładni art. 81 § 1 p.u.s.p. w judykaturze sformułowano trzy odmienne poglądy prawne odnoszące się do odpowiedzialności sędziego za wykroczenia.

Według pierwszego ze stanowisk, popełnione przez sędziego wykroczenie nie musi być przewinieniem dyscyplinarnym, aby ponosił on za nie odpowiedzialność (zob. W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2017, Lex/el. 2020; M. Laskowski, *Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej*, Warszawa 2019, Lex/el. 2020). Zgodnie z drugim prezentowanym w tej materii poglądem, sędzia odpowiada za wykroczenia tylko wówczas, jeśli konkretny czyn stanowiący wykroczenie może być jednocześnie

uznany za przewinienie dyscyplinarne, tj. uchybienie godności urzędu (zob. J. Gudowski red., *Komentarz do ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych*, [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2009, Lex/el. teza 2 do art. 81). W doktrynie istnieje nadto takie zapatrywanie, że każde wykroczenie stanowi zarazem uchybienie godności urzędu i tym samym skutkuje odpowiedzialnością dyscyplinarną prokuratora (zob. B. Godlewska-Michalak [w:] A. Górski red., *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2013, Lex/el. 2020, teza 4 do art. 81).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie aprobuje pierwszy z przytoczonych poglądów uznając, że sędzia odpowiada na drodze dyscyplinarnej za wykroczenia niezależnie od tego czy stanowią one delikty dyscyplinarne (uchybienie godności urzędu).

Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia bowiem już samo brzmienie art. 81 § 1 p.u.s.p., nie pozostawiając w tym względzie wątpliwości i nie wprowadzając warunku, by wykroczenie, za które odpowiadać ma sędzia, dodatkowo musiało uchybiać godności urzędu. Trafność tego poglądu wspiera przy tym wprowadzony w art. 109 § 5 p.u.s.p. podział na: przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i wykroczenie mniejszej wagi. Powyższe potwierdza również treść art. 108 § 5 p.u.s.p., który wprost przewiduje - osobno od wniosku o rozpoznanie sprawy przewinienia dyscyplinarnego - wnioszek o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe. Regulacje ustawowe rozróżniają zatem dwie podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej - odrębną za przewinienia dyscyplinarne i odrębną za wykroczenia. Wykroczenie nie traci więc swojego charakteru, a inny jest jedynie tryb postępowania, gdy dopuści się takiego czynu sędzia, jak również właściwość organów orzekających i katalog kar. W pełni podzielić należy nadto argumentację przedstawioną przez M. L. w odniesieniu do odpowiedzialności sędziów za wykroczenia, zgodnie z którą nie sposób zaakceptować sytuacji, by za część wykroczeń nie ponosili oni jakiegokolwiek odpowiedzialności, w tym także

dyscyplinarnej (zob. A. Roch, *Odpowiedzialność sędziego i prokuratora za wykroczenia*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 9, s. 30 i nast.).

Przyjmując zatem, że odpowiedzialności za wykroczenie sędziego podlega niezależnie od tego czy popełniony czyn wypełniający znamiona wykroczenia uchybia jednocześnie godności urzędu, za w pełni zasadny uznać należy podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia przez sąd *meriti* art. 81 § 1 p.u.s.p. poprzez dokonanie nieprawidłowej jego wykładni. Nie sposób bowiem zgodzić się z sądem *a quo*, iż za wykroczenie sędziego odpowiada dyscyplinarnie tylko wówczas, jeżeli stanowi ono równocześnie przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 107 § 1 p.u.s.p.

Trafnie wskazał przy tym autor odwołania, iż sąd I instancji nie dokonał egzegezy naruszonego przepisu, ograniczając się jedynie do powołania bądź to częściowo nieaktualnego orzecznictwa (w stanie prawnym obowiązującym przed nowelizacją p.u.s.p., tj. do 18 września 2015 r.) bądź dotyczącego odmiennych niż zaistniałych w niniejszej sprawie okoliczności. Nie wskazano również na jakiej podstawie sąd pierwszoinstancyjny zaakceptował logicznie wadliwy wniosek o braku odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego za popełnione przez niego wykroczenie. Nie sposób bowiem uznać za prawidłowe wnioskowanie, że ze sformułowania „za wykroczenie sędziego odpowiada tylko dyscyplinarnie” wysnuć można twierdzenie, że „za wykroczenia sędziego nie odpowiada dyscyplinarnie”.

Treść art. 81 § 1 p.u.s.p. posługuje się jasnym i nie budzącym wątpliwości sformułowaniem „za wykroczenie”, co nakazuje przyjąć, że chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną za popełnione wykroczenie, a nie za przewinienie dyscyplinarne w postaci uchybienia godności urzędu związane z wykroczeniem. W świetle uprzednich rozważań teoretycznych podkreślenia wymaga zatem, że dla odpowiedzialności dyscyplinarnej za wykroczenie nie jest konieczne aby stanowiło ono jednocześnie delikt dyscyplinarny. Odmienny wniosek mógłby prowadzić do stawiania nieakceptowalnej tezy o stanie bezkarności, w którym sędzia - mimo popełnienia wykroczenia - nie wyrażając zgody, o której mowa w art. 81 § 2 - 4 p.u.s.p., staje się podmiotem uprzywilejowanym, tj. zwolnionym z wszelkiej odpowiedzialności za wykroczenie niestanowiące

zarazem przewinienia dyscyplinarnego. W piśmiennictwie wskazuje się, że przyjęcie takiej koncepcji oznaczałoby, iż sędziemu przysługiwałby „immunitet całkowitej bezkarności” (zob. L. Gardocki, *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, w: *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. Rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, J. Giezek red., Kraków 2006, s. 196). Wadliwości powyższego rozumowania sąd I instancji jednakże nie dostrzegł, na co słusznie zwrócił uwagę w wywiedzionym odwołaniu skarżący, którego argumentację w tym zakresie Sąd Najwyższy podziela i uznaje za słuszną.

Zaznaczenia wymaga następnie, iż w niniejszej sprawie obwiniony sędzia skorzystał w przysługującego mu mocą powyższego przepisu uprawnienia i odmówił przyjęcia mandatu karnego za znaczące przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym, odmawiając tym samym poddaniu się odpowiedzialności za wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na zasadach ogólnych. Poprzez nieskorzystanie z trybu przewidzianego w art. 81 § 2 - 4 p.u.s.p., podjął zatem decyzję, że za wykroczenie będzie odpowiadał dyscyplinarnie, godząc się tym samym na zmianę trybu na postępowanie dyscyplinarne. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dysponował zatem możliwością ograniczenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej jedynie do czynu kwalifikowanego jako wykroczenie z art. 92a k.w.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy zweryfikował niniejsze postępowanie w kontekście przedawnienia karalności czynu. Do wykroczenia zarzuconemu obwinionemu, a zatem rozpoznawanego w trybie art. 81 § 1 p.u.s.p., stosować należy terminy przedawnień wynikające z k.w., a nie te, o których mowa w art. 108 p.u.s.p., gdyż, jak wspomniano uprzednio, chodzi o odpowiedzialność za wykroczenie, a nie delikt dyscyplinarny. Karalność czynu będącego wyłącznie wykroczeniem przedawnia się natomiast - zgodnie z art. 45 § 1 k.w. - co do zasady, z upływem roku od czasu jego popełnienia. Jeżeli jednak w tym okresie wszczęte zostanie postępowanie w sprawie dotyczącej wykroczenia, karalność ustanie z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu, a zatem łączny

okres na załatwienie sprawy dotyczącej wykroczenia sędziego wynosi 3 lata. W niniejszej sprawie obwiniony dopuścił się czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania w dniu 30 kwietnia 2020 r. Postanowienie o przedstawieniu zarzutów i wszczęciu postępowania dyscyplinarnego wydano w dniu 30 czerwca 2020 r., a wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej skierowano do sądu dyscyplinarnego w dniu 8 października 2020 r., który wydał postanowienie w dniu 8 marca 2021 r. Tym samym nie doszło do przedawnienia karalności wykroczenia, uniemożliwiającego dalsze procedowanie.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż w niniejszym postępowaniu - wbrew twierdzeniom sądu *meriti* - nie doszło do zmaterializowania się negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, czy też „innej okoliczności wyłączającej ściganie” (której to powołania niejako w sposób dodatkowy sąd I instancji w żaden sposób nie uzasadnił) i brak jest jakichkolwiek podstaw uzasadniających umorzenie postępowania. Powtórnie dokonana przez sąd I instancji analiza niniejszej sprawy winna natomiast doprowadzić do jej merytorycznego rozpoznania.

W konsekwencji zaskarżone postanowienie należało uchylić i przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu.

[as]